



Oliwa zawsze na wierzch wypływa

...onorata bardzo ...ciała u ...odzieć wśród swoi... znajomy... za prymuskę, ale nie...ętnie się uczyła. ...ronicznie nie lubiła ...istorii i te...niki, dlatego na ty... przedmiota... bez wa...ania siadała w ławce z ...anką, która była znana z braku poczucia ...umoru. ...ania miała jednak cenne dla ...onoraty ce...y ...arakteru – sumienność i uczynność. ...onorata korzystała więc w trudny...wila... z pomocy ...ani i ściągala od niej na klasówka... Obie nie...waliły się tym nie...lubnym procederem, więc obie miały z te...niki i ...istorii szóstki. ...onorata nie rozumiała nawet, że to bardzo nie...onorowe, a ...ania bez wyt...nienienia ...arowała na ...wałę ich obu. Pewnego razu nauczyciel ...istorii z ...ytrym uśmie...em na twarzy ogłosił, że obie dziewczynki zgłosił do konkursu ...istorycznego. Od dawna podejrzewał ...onoratę o nieuczciwe za...owanie i postanowił dać jej nauczkę. ...onorata w pierwszej

...wili zaczęła ...isteryzować, co było skutkiem stra...u. Wiedziała, że nie ma żadny...szans, i ma...ając rękami, zaczęła coś ...aotycznie tłumaczyć. Wszyscy w klasie wybu...li gromkim śmie...em, zrobił się ...armider i ...ałas, a dziewczynka, ...cąc nie ...cąc, musiała przyznać się do winy.

Oliwa zawsze na wierz... wypływa.



ch

h

ch

h

ch

h

ch

h